**Wkłady kominowe bez tajemnic**

**Lato to czas wakacyjnych wyjazdów, ale także remontów. Na czoło listy renowacji przed sezonem grzewczym wysuwa się modernizacja kotłowni. Kiedy system traci swoją sprawność, często trzeba wymienić kocioł. Decydujemy się więc na zakup nowego urządzenia. A co w takim przypadku z kominem? Podpowiadamy, jak bez rewolucji zaadaptować stare przewody dymowe i spalinowe.**

**Dlaczego przy wymianie kotła muszę także zwrócić uwagę na komin?**

Producenci nowoczesnych urządzeń grzewczych zabiegają o to by, jak najwięcej ciepła kierować do ogrzania budynku, a co za tym idzie, by coraz mniej ulatywało przez komin. Niska temperatura spalin wpływa na powstawanie w kominie kwaśnego kondensatu, który wydostaje się na zewnątrz przez nieszczelne spoiny. Jego agresywność chemiczna przyczynia się do destrukcji przewodu kominowego, a z czasem i całego budynku.

**Odpowiedzią jest stal**

Rozwiązaniem tych problemów jest zastosowanie wkładów kominowych ze stali kwasoodpornej. – *Dzięki ich właściwościom takim jak nienasiąkliwość, szczelność i gładkość umożliwiają odprowadzanie spalin i kondensatu* – mówi Marek Lis, ekspert marki MK Systemy Kominowe.

**Tylko jaki wkład wybrać?**

Zawsze należy dobierać komin do urządzenia grzewczego, nigdy odwrotnie. Nawet jeśli mamy sprawny przewód kominowy, to zmieniając urządzenie grzewcze, musimy sprawdzić nasz wkład - czy jest dostosowany do nowych warunków pracy, podyktowanych przez urządzenie. Dla kominków, kóz, pieców na opał stały, kotłów gazowych z otwartą komorą spalania, kotłów z palnikami nadmuchowymi niezbędne są systemy kominowe pracujące w podciśnieniu. W przypadku tych rozwiązań ich elementy są połączone wtykowo, bez uszczelek. Natomiast do kotłów kondensacyjnych, zarówno gazowych, jak i olejowych wybieramy wkład przystosowany do pracy w nadciśnieniu (elementy połączone na wtyk z uszczelkami).

W dalszej kolejności możemy podzielić wkłady podciśnieniowe ze względu na paliwo spalane w urządzeniach grzewczych, z których będą odprowadzane spaliny (ze względu na odporność korozyjną). – *Mam tu na myśli wkłady systemu podciśnieniowego typu* ***MKS Standard*** *wykonane z kwasoodpornej stali ferrytycznej o grubości 0,5 mm przeznaczone do kotłów gazowych lub olejowych z palnikami nadmuchowymi* - mówi Marek Lis. – *Do kominków, kóz i kotłów opalanych drewnem, w tym także tych na pellet, rekomendujemy wkłady systemu podciśnieniowego typu* ***MKS Premium****, wykonane z kwasoodpornej stali austenitycznej grubości 0,6 mm. Do pieców i kotłów na węgiel oraz ekogroszek polecamy wkłady systemu podciśnieniowego* ***MKSZI Premium****, wykonane z kwasoodpornej stali austenitycznej grubości 0,8 mm* – dodaje ekspert.

Wkłady przeznaczone do pracy w nadciśnieniu możemy usystematyzować ze względu na sposób poboru powietrza: z poborem powietrza z pomieszczenia, w którym kocioł jest zamontowany (B2, B3) oraz z poborem powietrza zza ściany (układ rozdzielczy C5). *- System* ***MKKS Standard****, bo o nim mowa, występuje także w konfiguracji z poborem powietrza z szachtu (C9)*–informuje ekspert.

**Czy budowa szachtu może być przeszkodą?**

W trudnych warunkach montażowych sprawdzą się elastyczne systemy kominowe. Wkłady typu flex przeznaczone są do pracy w podciśnieniu i w nadciśnieniu. Sprawdzą się zarówno w przypadku kotłów kondensacyjnych na gaz i olej (Flex z klasą ciśnieniową P1), jak i do kominków i kotłów opalanych drewnem (Flex x2), a także do wentylacji (Flex Alu). Nie należy ich natomiast stosować do kotłów na węgiel i ekogroszek.

**Owalny, a może okrągły?**

W systemach nadciśnieniowych, ze względu na konstrukcję połączenia (kielichowe z uszczelką) i technologię wykonania, stosowane są wyłącznie przekroje okrągłe. Natomiast w systemach podciśnieniowych dopuszcza się używanie wkładów o przekroju owalnym. Wielkość wkładu jest uzależniona od urządzenia, z którego mają być odprowadzane spaliny oraz przekroju szachtu. Jeżeli jest on prostokątny, a należy zastosować wkład o maksymalnie dużym przekroju, wówczas rekomenduje się zakup komina owalnego.